

KOTARBIŃSKI TADEUSZ MARIAN – filozof, logik, etyk, prakseolog, pedagog
ur. 31 III 1886 w Warszawie, zm. 3 X 1981 tamże.

Był synem Miłosza Kotarbińskiego – malarza, rysownika, krytyka artystycznego, założyciela prywatnej szkoły malarstwa, późniejszego prof. Szkoły Sztuk Pięknych i jej dyrektora, oraz Ewy z Koskowskich, pianistki. W 1905 K. uczestniczył w strajku szkolnym zorganizowanym m.in. w celu wprowadzenia w szkołach języka pol., za co tuż przed maturą został relegowany z gimnazjum rządowego. Przez pewien czas mieszkał w Krakowie, gdzie jako wolny słuchacz UJ studiował matematykę i fizykę. Wrócił do Warszawy, gdzie uzyskał maturę w prywatnym Gimnazjum Chrzanowskiego (1906). Udał się do Lwowa, a następnie do Darmstadt, by studiować architekturę, jednak uzyskane przezeń świadectwo maturalne prywatnego gimnazjum okazało się być nieuznawane przez władze. Wyjechał więc do Parnawy w Estonii, gdzie uzyskał świadectwo maturalne rządowe (1907). Wrócił do Lwowa i podjął na Uniwersytecie Lwowskim studia filozoficzne pod kierunkiem K. Twardowskiego. W 1910 przedstawił rozprawę *Cel czynu a zadanie wykonawcy* na posiedzeniu Koła Filozoficznego. W 1912 uzyskał stopień doktora filozofii na podstawie rozprawy *Utylitaryzm w etyce Milla i Spencera*. Wrócił do Warszawy, zdał egzamin kwalifikacyjny i w 1912 rozpoczął pracę jako nauczyciel greki i łaciny w Gimnazjum im. Mikołaja Reja. Wygłaszał odczyty o tematyce filozoficznej, publikował w „Przeglądzie Filozoficznym” i „Nowych Torach”, współuczestniczył w tworzeniu Instytutu Filozoficznego (1915). W 1918 rozpoczął wykłady filozofii na UW zainaugurowane wykładem „O wielkiej i małej filozofii”. W 1919 otrzymał tytuł prof. nadzwyczajnego, w 1929 prof. zwyczajnego, został dziekanem Wydziału Humanistycznego (1929–1930). W latach 30. zajął zdecydowaną postawę sprzeciwiającą się antysemityzmowi i tzw. gettu ławkowemu na uniwersytecie. Działał w Związku Nauczycielstwa Polskiego, przewodnicząc Sekcji Szkół Wyższych (1937–1939). K. Irzykowski nazwał K. warszawskim Sokratesem. W okresie okupacji brał udział w tajnym nauczaniu na poziomie akademickim, wykładając logikę, filozofię kultury oraz elementy prakseologii. W 1943 wyjechał w lubelskie, gdzie zaczął pisać swe główne dzieło

prakseologiczne. Do Warszawy wrócił w 1944, by dalej wykładać na podziemnym uniwersytecie. Po powstaniu warszawskim (w pożodze zginął jego przekład *Novum organum* F. Bacona oraz monografia *Prakseologia ogólna*) dzielił los mieszkańców stolicy, z której został wysiedlony. Znalazł lokum najpierw w Gorzkowicach k. Piotrkowa Trybunalskiego, a następnie w Radomiu. Po zakończeniu wojny przeniósł się do Łodzi, gdzie organizował UŁ, którego został pierwszym rektorem (1945–1949). Jednocześnie uczestniczył w pracach nad reaktywowaniem działalności UW, kierując Katedrą Filozofii, a od 1951 Katedrą Logiki. Od 1946 był prezesem Łódzkiego Tow. Naukowego oraz przewodniczącym Tow. Kultury Moralnej. W 1951 powrócił na stałe do Warszawy. W 1952 został członkiem rzeczywistym PAN; przez dwie kadencje pełnił funkcję jej prezesa (1957–1962). Organizował w PAN pierwszą placówkę prakseologiczną – Pracownię Ogólnych Problemów Organizacji Pracy (1958), przekształconą pod koniec lat 60. w Zakład Prakseologii PAN. W 1961 przeszedł na emeryturę, prowadząc dalej działalność seminaryjną w PAN, gdzie przez wiele lat przewodniczył Radzie Naukowej Instytutu Filozofii i Socjologii. Był wieloletnim przewodniczącym Polskiego Tow. Filozoficznego, Institut International de Philosophie, członkiem PAU i Tow. Naukowego Warszawskiego, członkiem Unii Historii i Filozofii Nauki (przewodniczył jej pol. oddziałowi), stał na czele kolegium redakcyjnego serii „Biblioteka Klasyków Filozofii” PWN, przewodniczył radzie naukowej Tow. Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Został wyróżniony doktoratami h.c. przez uniwersytety w Bratysławie, Brukseli, Florencji, Sofii, UJ, UŁ, Oksfordzki oraz Akademię Medyczną w Łodzi.

Inwentarz prac K. (pierwodruków i reedycji) – sporządzony w związku z edycją *Dzieł wszystkich* – obejmuje 758 pozycji. Ważniejsze dzieła K.: *Utylitaryzm w etyce Milla i Spencera* (Kr 1915); *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk* (Lw 1929, Wwa 1986³); *Z zagadnień ogólnej teorii walki* (Wwa 1938); *Kurs logiki dla prawników* (Wwa 1951, 1975⁸); *Traktat o dobrej robocie* (Łódź 1955, Wr 1982⁷); *Wykłady z dziejów logiki* (Ł 1957, Wwa 1985²); *Abecadło praktyczności* (Wwa 1972; wyd. pol.-ang. O 2006).

Ponadto ukazały się zbiory artykułów: *Szkice praktyczne. Zagadnienia z filozofii czynu* (Wwa 1913); *Sprawność i błąd* (Wwa 1956, 1970⁵); *Sprawy sumienia* (Wwa 1956); *Wybór pism* (I: *Myśli o działaniu*, Wwa 1957, II: *Myśli o myśleniu*, Wwa 1958); *Medytacje o życiu godziwym* (Wwa 1966, 1986⁵); *Hasło dobrej roboty* (Wwa 1968, 1984²); *Studia z zakresu filozofii, etyki i nauk społecznych* (Wr 1970); *Szkice z historii filozofii i logiki* (Wwa 1979); *Drogi dociekań własnych. Fragmenty filozoficzne* (Wwa 1986); *Myśli o ludziach i ludzkich sprawach* (Wr 1986); *Pisma etyczne* (Wr 1987). Poza pracami filozoficznymi ukazały się prace literackie: *Wesołe smutki* (Wwa 1956, 1966³); *Rymy i rytmy* (Wwa 1970); *Wiązanki* (Wwa 1973); *Poezje wybrane* (Wwa 1984); *Aforyzmy i myśli* (Wwa 1986). Całość dorobku K. ukazuje się pt. *Dzieła wszystkie* (I: *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wr 1990; II: *Ontologia, teoria poznania i metodologia nauk*, Wr 1993; III: *Wykłady z dziejów logiki*, Wr 1990; IV: *Historia filozofii*, Wr 1995; V: *Traktat o dobrej robocie*, Wr 2000; VI: *Prakseologia* (cz. 1), Wr 1999; VII: *Prakseologia* (cz. 2), Wr 2003). Wydano też korespondencję: *Poczta do Karmelu. Korespondencja Tadeusza K. i Marii Kuźnickiej z lat 1945–1973* (Wwa 2006).

SPOSÓB UPRAWIANIA FILOZOFII. K. sytuuje się w kręgu filozofów szkoły lwowsko-warszawskiej – od Twardowskiego przejął sposób uprawiania filozofii, opierający się na tezach wyraźnie sformułowanych i uzasadnionych; stąd związki z analizą języka, ponieważ tylko w jasnym języku można wyrazić jasno kwestie będące przedmiotem analizy filozoficznej; stąd także minimalizm.

Filozofia K. stanowi system, o którym pisał: „Lepiej czytajcie moje utwory [tzn. dokładniej, głębiej, z większym rozumieniem – dop. W. G.], czytajcie wszystkie [...]. To jest całość, nie konglomerat! To jest system... Nazwijcie go niedorzecznym, nienaturalnym, źle zbudowanym, jak chcecie... Sam dodam niejedno soczyste określenie... Tylko nie wyzywajcie mnie od eklektyków, bardzo proszę...” (*Ontologia, teoria poznania i metodologia nauk*, Wr 1990, 170–182). Jakież to system? Oto odpowiedź: dzieła K. należy traktować jako całość. Metodą budowy przez K. jego systemu była analiza

języka dyscyplin, których krytykę metodologiczną uprawiał. Filozofię K. należy rozumieć w sposób, w jaki on sam filozofię rozumiał i w jaki postulował by była rozumiana, tzn. jako naukę o nauce; naukę, a ściślej dyscyplinę naukową, należy rozumieć w sposób przyjęty przez K. – jako odrębną specjalność zasługującą na to, by być przedmiotem nauczania uniwersyteckiego. Poziomem atomicznym systemu filozoficznego K. jest uniwersum zachowań podmiotu twórczo zmieniającego zastaną rzeczywistość, który to podmiot stanowi „ciało żywe na jawie przytomne”, a rzeczywistość to „splot wzajem zależnych i zmieniających się rzeczy”. Tak określone uniwersum to świat praktycznej aktywności ludzi – podmiotów działających.

System filozoficzny K. jest wynikiem refleksji nad tym światem. Kontekstem, ze względu na który K. kształtował swój system, jest nauczycielstwo rozumiane jako nie tylko zajęcie szkolnego wychowawcy, ale także wszelkie tworzenie i przekazywanie wiedzy; nauczycielem jest więc także badacz, profesor, publicysta, literat i wielu im pokrewnych wykonawców zawodów umysłowych. Filozofia K. jest „filozofią praktyczności” w sensie sprawności będącej nazwą ogólną technicznych walorów działania. Zagadnienia te interesowały K. od samego początku jego filozofowania i to nie na marginesie uprawiania innych działów filozofii, ale wprost i głównie. Liczne są metafizyczne artykuły K. zdające sprawę z jego postawy w stosunku do filozofii. Praktyczność filozofii K. przejawiała się przede wszystkim w tym, jak filozofię rozumiał i jak pragnął, by była ona uprawiana, czyli w tym, co stanowi praktykę filozofowania. Zdając sobie sprawę z tego, że filozofowanie zawodowe może być przywilejem tylko nielicznych, wskazywał na konieczność powiązania go z nauczycielstwem. Za ważne uznawał zagadnienie kultury filozoficznej, w tym logicznej, wiążącej się z praktycznością samej logiki, a wyrażającej się w jej narzędniej roli w stosunku do myślenia jako rodzaju działania.

Praktyczny walor logiki dotyczy kształcenia przyzwyczajęń związanych z myśleniem. Z tym wiąże się konkretyzm, pierwotnie zw. reizmem, redukujący kategorię przedmiotów do kategorii rzeczy. K. uważał się za pansomatystę – dusza wg niego jest nazwą ciała doznającego. Tezy K. głoszą:

1) wszelki przedmiot jest rzeczą; 2) żaden przedmiot nie należy do którejkolwiek z innych kategorii ontologicznych niż kategoria rzeczy; 3) wszelkie zdanie pociągające za sobą formalnie przedmiotowość zawartej w nim rzekomej nazwy przedmiotu innej kategorii ontologicznej niż kategoria rzeczy, ma za warunek prawdziwości takie wtórne rozumienie tego zdania, przy którym tej przedmiotowości na jego podstawie dowieść nie można. Ta teza wiąże się bezpośrednio z wypowiedzianiem się jako rodzajem działania, ostrzegając przed zasadzkami, jakie czyhają na wypowiadających się i odbiorców ich wypowiedzi; wszystkie tezy uprzytomniają, gdzie mogą tkwić przyczyny owych zasadzek.

Na gruncie reizmu spotykają się dwie rady wypływające z praktycznych przesłanek. Racje pierwszej rady dotyczą posługiwania się takimi wypowiedziami, z których wnioskować można o tym, czy to, co orzekają o rzeczywistości, jest prawdziwe czy fałszywe. Rada druga dotyczy ekonomiczności samej wypowiedzi, a więc tego, by wypowiedź nie była zbyt długa, trudna artykulacyjnie i zawiła percepcyjnie. Obie rady są przeciwstawne. Kompromis, na który przystał K., polegał na niesprzeciwianiu się wypowiedziom dowolnym (właśnie ze względu na ekonomiczność wypowiedzi), pod warunkiem sprowadzalności wypowiedzi do postaci akceptowalnej przez reistę. Reizm jako doktryna mieści się w ontologii, rugując byty pozorne, wadliwie sytuowane pośród bytów rzeczywistych – już to z powodu czyjejs wiary w istnienie tych pierwszych, już to z powodu nazwopodobnych imion tych bytów.

ROZUMIENIE METODOLOGII. Z punktu widzenia praktyczności reizm ma walor metodologiczny, służąc jako narzędzie unikania błędów zarówno teoretycznych, jak i praktycznych. Problematykę metodologiczną uważał K. za kluczową. Metodologię nauk wiązał z metodologią ogólną, wykładając tę pierwszą z punktu widzenia skuteczności i ekonomiczności pracy umysłowej jaką jest robota naukowa. Gdy K. pisał *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk* prakseologia była jeszcze postulatem, później, gdy opublikował *Traktat o dobrej robocie*, zamierzenia przerodziły się w pewność: „Tak, niewątpliwie, metodologia nauk, dyscyplina składowa logiki w

szerszym tego słowa rozumieniu, jest poszczególnym przypadkiem metodologii ogólnej, a więc prakseologii”. Stanowisko K. wobec metodologii nauk jest pochodną stanowiska wobec pojęcia metody rozumianej jako „sposób systematycznie stosowany”, a „wszelki sposób jest sposobem jakiegoś działania”, zaś „wszelkie działanie jest jakimś procesem, czyli jakimś zdarzeniem o charakterze zmiany...”. Proces zaś, „tok danego procesu – to skład i układ jego stadiów”. Przeto „sposobem danego działania będzie to, z jakich i jak wzajem ustosunkowanych stadiów składa się zdarzenie będące właśnie działaniem [...], jeśli przy tym działający tak właśnie działać zamierzył” (*Ontologia, teoria poznania i metodologia nauk*, 475–485).

Nauką o tak rozumianych metodach jest właśnie metodologia – stwierdza K. – domagając się zerwania z rozumieniem zacieśniającym, redukującym jej zakres do nauki zajmującej się wyłącznie metodami rozumowania i budowania systemów naukowych. „Uznajmy za domenę metodologii cały świat metod. Wyróżnijmy w jej obrębie problematykę metodologii ogólnej i powierzmy tej dyscyplinie badania dotyczące metod w ogóle. Natomiast »metodologia nauk« [...] niechaj będzie [...] nauką o metodach swoistych pracy badawczej i nauczycielskiej [...]” – tamże).

Rozgraniczenie kompetencji między dwiema metodologiami przeprowadza K. wg kryterium stopnia ogólności metody. Cechy ogólne metody, takie jak jej prostota lub dokładność należą do kompetencji metodologii ogólnej. Cechy szczegółowe metody rozpatrywanej jako metoda badania naukowego czy nauczania wyników badań, np. charakterystyka i krytyka sposobów wprowadzania terminów stałych do sformalizowanego systemu dedukcyjnego, ze względu na postulaty sensowności napisów i niesprzeczności tego systemu są przedmiotem metodologii nauk.

Rozumiejąc metodologię jako dyscyplinę zdającą sprawę z działań badacza, K. podjął wątek szerszy, naukoznawczy, który nazywał epistemologią empiryczną albo pragmatyczną. „Oto filozofia tak ma się do wiedzy ludzkiej, jak ekonomia ma się do gospodarstwa ludzkiego: jest znawstwem istoty i form własnego obiektu rozmyślań, krytyką jego sprawności, systemem dorad służących jego doskonaleniu. [...] Zainteresowania epistemologów mają

charakter historiozoficzny, socjologiczny, socjotechniczny wreszcie i nabierają w coraz wyższym stopniu charakteru wprost ekonomicznego w obliczu rozumnego powiązania wzajemnymi zależnościami badań naukowych i prac natury gospodarczej. Na terenie epistemologii spotyka się przeto filozofia z praktyką społeczną we współdziałaniu niezbędnym i współtwórczym” (*Prakseologia* (cz. 2), 522–542).

ROZUMIENIE ETYKI. Najważniejsze miejsce w swym systemie filozoficznym K. zarezerwował dla filozofii praktycznej, czyli etyki w znaczeniu szerszym, rozumiejąc przez nią mądrość życiową i traktując ją jako teorię kierowania życiem duchowym człowieka. Do filozofii praktycznej zaliczał: felicytologię (hedonistykę, eudajmonologię), czyli naukę o życiu szczęśliwym; prakseologię, czyli naukę o praktyczności działań; etykę w sensie węższym (etykę właściwą, deontologię moralną), czyli naukę „o tym, jak trzeba żyć, aby zasłużyć na miano porządnego człowieka”. Zainteresowania felicytologiczne K. sięgają lat najwcześniejszych (rozprawy poświęconej utylitaryzmowi w etyce J. S. Milla i H. Spencera). Wypowiadając się przeciw utylitaryzmowi, K. wykazał fałszywość rachunków szczęść i nieszczęść, do których nakłaniali utylitaryści; podał argumenty przemawiające na korzyść chrystianizmu, nazywanego przezeń etyką litości. Gdy pomoże się cierpiącemu, doznaje się „napojenia własnej emocji”, tak jak picie wody zaspokaja pragnienie; przejście obojętne obok cierpiącego wywołuje poczucie postępowania przeciw „głosowi sumienia”, a przecież nie doznaje się takich uczuć, gdy szczęśliwemu nie doda się szczęścia ponad już przezeń posiadane.

Doktryną felicytologiczną K. jest realizm praktyczny, postawa ludzi poważnych mitygowana względami pożytku pozostałych członków społeczeństwa. Cechami wyróżniającymi realistę praktycznego są: trzeźwe patrzeć na świat; branie za punkt wyjścia tego, co aktualnie istnieje; respektowanie warunków i granic możliwości działań; trafne ustalanie hierarchii ważności względów przy wyznaczaniu dyrektyw konkretnych czynów i planów. Realizm praktyczny spopularyzował w *Medytacjach o życiu godziwym*.

Postawa ojcowska, jej konsekwencje wspólne doświadczeniu wszystkich ludzi stały się podstawą etyki niezależnej K. – etyki spolegliwego opiekuna. Przedtem jednak nastąpiło rozstanie z tradycją, w jakiej K. wzrastał i do jakiej odnosił się z pełnym pozytywnych emocji uczuciem. Napisze później: „[...] droga zerwania z religią [...] prowadziła poprzez uświadomienie intelektualne, poprzez krytykę tradycyjnych pouczeń z punktu widzenia ich sensowności, zasadności, prawdziwości. Nie był to bynajmniej bunt serca, przeciwnie, dom opustoszały i ociemniały, dom, w którym zabrakło światła prawdy opuszczano się z tęsknotą, pozostawiając na jego ścianach miłe sercu obrazy [...]. Nie było w tym rozwodzie ani trochę szyderstwa w stosunku do tego świata idealnego, który się kochało w dobie wiary. Apostata stał się ateistą, nie bezbożnikiem. A wielka to... tych słów różnica. Ateizm jest postawą intelektualną, przeświadczeniem z rubryki sądów egzystencjalnych [...]. »Bezbożnik« – to [...] arogant w odniesieniu do czcigodnych elementów religii. Jego stosunek do ideałów religijnych jest szyderczy. Nie ma żadnego powodu, by ateista musiał być bezbożnikiem” (*Pisma etyczne*, 206).

Etyką właściwą nazywa K. dociekania znamion wartości moralnej postępowania ludzi. W dociekaniach tych rozróżnia dwie skrajne wartości: czcigodność („coś godnego szacunku”) i haniebność („coś godnego pogardy”). Wyróżnił następujące antytezy motywów postępowania ludzi: dobroć – okrucieństwo, uczciwość – nieuczciwość, bohaterstwo – tchórzostwo, dzielność – opieszałość, opanowanie – uleganie pokusom. Był przekonany, że antytezy te wyczerpują wymiary wartościowania czynów. Inne wymiary mają charakter wartości wtórnych (np. cynizm jest haniebny wtórnie).

Odróżnił dwa ideały swej etyki: ideał pozytywny i negatywny. Ideałem pozytywnym jest ideał opiekuna spolegliwego, tzn. takiego, na którego można liczyć w trudnych okolicznościach, niebędącego egoistą, mającego serce dla kogoś, człowieka rzetelnego, odważnego, dzielnego i opanowanego. Ideałem negatywnym (przeciwideałem) jest zdrajca, egoista o sercu złośliwym, lękający się o własną skórę, niechętny wysiłkowi na rzecz innych, zainteresowany środkami dla hulaszczego trybu życia wedle niepohamowanych kapryśków,

znęcający się nad osobami, nad którymi sprawuje opiekę, niegodny zaufania, lekceważący zaciągnięte zobowiązania.

Etyka K. nie jest pochodną ani religii, ani filozofii, ani ideologii uprzednio przyjętych czy założonych. W tym sensie jest ona etyką niezależną. Jest niezależna w jeszcze jednym znaczeniu – jej przebieżem jest sumienie każdego podmiotu działającego, sumienie będące „sędzią nad sędziami”.

Trzecia składowa filozofii praktycznej to prakseologia (zw. na przestrzeni jej tworzenia: praktyką, teorią czynu, metodologią ogólną, teorią sprawnego działania). Rozwijała się ona w miarę budowy systemu filozoficznego K., tzn. filozofii praktyczności, sama czerpiąc soki z kolejnych stadiów budowy tego systemu, dostarczając systemowi podpowiedzi refleksyjnego konstruktora.

PRAKSEOLOGIA. Początki prakseologii K. są tożsame z początkami jego filozofii. Wówczas to poddał analizie pojęcia celu czynu i celu akcji, pozycji, sytuacji przymusowej. Później, pod wpływem dzieła A. Espinasa (*Les origines de la technologie*, P 1897) skupił się na pojęciu sprawstwa, budując jego definicję analityczną, którą następnie zmodyfikował, odnosząc sprawstwo do przyrodzonego następstwa zdarzeń. Zaczątkowym wykładem prakseologii jest opublikowany w 1934 tomik *Czyn* (Lw 1934), a jej programem zaprezentowany na Kartezjańskim Międzynarodowym Kongresie Filozoficznym w Paryżu w 1937 referat „O istocie i zadaniach metodologii ogólnej (prakseologii)”. Na prakseologię składa się: 1) analiza pojęć dotyczących wszelkiego działania celowego; 2) oparta na typologii czynu krytyka danych w praktyce rzeczywistej sposobów działania ze względu na ich sprawność, skuteczność, celowość, praktyczność; 3) część normatywna zawierająca wskazania nadające wszelkim działaniom zalety większej dzielności technicznej.

Jednym z działów prakseologii jest teoria walki, która dała początek koncepcji tzw. kooperacji negatywnej, przeciwstawianej kooperacji pozytywnej (zorganizowanego działania). Pełny wykład otrzymała prakseologia w *Traktacie o dobrej robocie*. Prakseologia klasyczna skodyfikowała wartościowanie działań skupione wokół pojęcia sprawności. Naturalność tego

wartościowania skłoniła przedstawicieli nauk praktycznych do upatrywania w prakseologii przewodnika dostarczającego podstaw metodologicznych uprawianych przez nich nauk.

K. nie napisał odrębnego dzieła poświęconego metodologii dyscyplin praktycznych, lecz metodologię tę uprawiał w związku z wcześniej scharakteryzowaną metodologią nauk. Wyróżnikiem metodologicznym nauk praktycznych jest projektowanie, a są nimi nie tylko etyka czy nauki inżynierskie, ale także medycyna, nauki prawne, ogólnie wszelkie dyscypliny stanowiące realizację tego, co zamierzone i opisane projektem. Różnią się zatem nauki praktyczne od pozostałych nauk stosunkiem dotyczącym zgodności między opisem a rzeczywistością. Dla nauk teoretycznych rzeczywistość jest oryginałem, opis zaś obrazem, dla nauk praktycznych opis jest *sui generis* oryginałem służącym do kształtowania na jego podstawie pożądanego tworu realnego.

Praktyczność była dla K. nie tylko przedmiotem refleksji filozoficznej – uprawiał ją, spełniając liczne role społeczne, a ich wspólnym mianownikiem było nauczycielstwo. Wykształcił blisko stu uczniów, wśród których są znakomitości świata filozofii oraz dyscyplin praktycznych.

Uczniowie K. opublikowali księgi pamiątkowe ku uczczeniu rocznic twórczości filozoficznej mistrza: *Fragmenty filozoficzne. Księga pamiątkowa ku uczczeniu piętnastolecia pracy nauczycielskiej w Uniwersytecie Warszawskim profesora Tadeusza K.* (Wwa 1934); *Fragmenty filozoficzne. Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterdziestolecia pracy nauczycielskiej w Uniwersytecie Warszawskim profesora Tadeusza K.* (Wwa 1959); *Fragmenty filozoficzne. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza K. w osiemdziesiątą rocznicę urodzin* (Wwa 1967); *Logika, praktyka, etyka. Przesłania filozofii Tadeusza K. Księga pamiątkowa ku uczczeniu osiemdziesięciolecia filozofii Tadeusza K.* (Wwa 1991).

W 90 rocznicę urodzin profesora Tadeusza K., SF 20 (1976) nr 3 (nr poświęcony K.); W. Gasparski, *Tadeusz K. Methodology of Practical Sciences and Its Continuations*, Science of Science 3 (1983) nr 1–2, 93–110; tenże,

Tadeusz K. Methodology of the Practical Sciences and Its Influence, *Research in Philosophy & Technology* 6 (1983), 93–106; tenże, *Tadeusz K. and His General Methodology. Lecture in Honour of the 100th Anniversary of the Founding Father of Praxiology*, *Cybernetics and Systems* 17 (1986), 327–347; tenże, *Do Tadeusza K.*, *Nauka Polska* 35 (1987) nr 1, 113–116; M. B. Jakubiak, *Tadeusz K. Filozof, nauczyciel, poeta*, Wwa 1987; Z. Smołucha, *Tadeusz K. (1886–1981). Bibliografia*, O 1988; W. Gasparski, *Filozofia praktyczności. Przyczynek do studiów nad fenomenem Tadeusza K. w polskiej filozofii XX w.*, *Prakseologia* (1989) nr 1–2, 59–70; *Humanizm, prakseologia, pedagogika. Materiały konferencji zorganizowanej dla upamiętnienia 100 rocznicy urodzin Tadeusza K.*, Wr 1989; W. Gasparski, *Filozofia praktyczna T. K.*, *Projektowanie i Systemy* 11 (1990), 69–82; tenże, *Filozofia T. K. filozofią praktyczności*, *Nauka Polska* 38 (1990) nr 5, 95–100; J. Woleński, *Kotarbiński*, Wwa 1990; W. Gasparski, *A Philosophy of Practicality. A Treatise on the Philosophy of Tadeusz K.*, He 1993; J. F. Choroszy, *Poglądy etyczne Tadeusza K.*, Wr 1997; J. Dudek, *Etyka niezależna Tadeusza K.*, ZG 1997; J. Pelc, *Tadeusz K. (1886–1981)*, w: *Wielcy filozofowie polscy*, Wwa 1997, 35–54; T. Pszczołowski, *Die Praxeologie von Tadeusz K. und ihre Fortsetzung*, w: *Der Aufstieg pragmatischen Denkens im 19. und 20. Jahrhundert*, Da 1997, 333–358; W. Gasparski, *Tadeusz K.*, w: *Polska filozofia powojenna*, Wwa 2001, I 507–536; J. Woleński, *Tadeusz K. – Reism and Science*, w: *Polish Philosophers of Science and Nature in the 20th Century*, A-NY 2001, 47–51; *Myśl Tadeusza K. i jej współczesna recepcja*, Wwa 2006; A. Przymusiała, *Bibliografia Tadeusza K.*, Lb 2006; *Sens, prawda, wartość. Filozofia języka i nauki w dziełach Kazimierza Ajdukiewicza, Witolda Doroszewskiego, Tadeusza i Janiny Kotarbińskich [...]*, Wwa 2006; *W 120. rocznicę urodzin Tadeusza K.*, PF 15 (2006) nr 1, 99–184.

Wojciech Gasparski